

Sygn. akt III AUa 172/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Jarosław Błaszczak

Sędziowie: SSA Maria Pietkun (spr.)

SSA Jacek Witkowski

Protokolant: Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z odwołania B. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt VIII U 292/17

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie oddala.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 12 stycznia 2017 r. i 15 lutego 2017 r. i przyznał B. G. prawo do emerytury od 1 stycznia 2017 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

B. G., urodzony (...), wnioskiem z 3 stycznia 2017 r., zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział we W. o przyznanie prawa do emerytury. Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku ZUS przyjął za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 r. okresy nieskładkowe w wymiarze 2 miesięcy i 11 dni, okresy składkowe w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 2 dni. Staż sumaryczny wyniósł: 24 lata, 11 miesięcy i 2 dni. Staż pracy w szczególnych warunkach to: 16 lat, 7 miesięcy i 19 dni.

W okresie od 6 września 1973 r. do 31 sierpnia 2004 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) S.A. we W. na stanowisku marynarza, bosmana, kierownika statku, dozorca obchodowego. W świadectwie pracy z 7 września 2004 r. zakład pracy potwierdził okres zatrudnienia od 6 września 1973 r. do 3 sierpnia 2004 r. oraz wskazał okresy urlopu

bezpłatnego od 1 września 1983 r. do 21 marca 1984 r., od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 5 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28 lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r., 20 kwietnia 1998 r. W świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych z 2 września 2004 r. zakład pracy podał, że wnioskodawca w okresach od 6 września 1973 r. do 24 października 1973 r. i od 28 października 1976 r. do 19 kwietnia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w transporcie i łączności – prace na statkach żeglugi śródlądowej, na stanowisku marynarz, bosman, kapitan statku, wymienione w wykazie A, dziale VIII, poz. 5 pkt 15, 3, 13 wykazu stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 64 Ministra Komunikacji z 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

W okresach od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 5 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28 lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r., 20 kwietnia 1998 r. wnioskodawca przebywał na urlopie bezpłatnym, który był udzielany przez zakład pracy z uwagi na okresy zimowe albo niski poziom wody w rzece i brak możliwości żeglugi po O.. Powyższe okresy urlopów bezpłatnych były udzielane bez konieczności uzyskania zgody pracownika. Zakład pracy płacił sporadycznie za okresy przestoju – najniższe wynagrodzenie tzw. przestojowe. Wnioskodawca w niektórych okresach otrzymywał takie wynagrodzenie.

Decyzją z 12 stycznia 2017 r. ZUS odmówił B. G. przyznania prawa do emerytury, ponieważ do 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie udokumentował co najmniej 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i nie złożył o wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Decyzją z 15 lutego 2017 r. ZUS odmówił B. G. przyznania prawa do emerytury, ponieważ do 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie udokumentował co najmniej 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną jest czy wnioskodawca spełnia przesłanki do otrzymania wcześniejszej emerytury wymienione w art. 184 ustawy o FUS, a w szczególności czy wnioskodawca posiada wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. W tej kwestii Sąd pierwszej instancji oparł się na zgromadzonej w sprawie dokumentacji. Zdaniem tego Sądu zgromadzone dowody zasługiwały w pełni na przyznanie wiarygodności, gdyż brak było jakichkolwiek podstaw do ich negatywnej oceny.

Sąd pierwszej instancji, przytaczając treść art. 184 ust. 1 i art. 32 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stwierdził, że spornym było doliczenie do stażu pracy wnioskodawcy okresu przestoju w wykonywaniu pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. W tym zakresie Sąd oparł się na zeznaniach słuchanego świadka oraz wnioskodawcy, które uznał w całości za wiarygodne i przekonujące, uznając przy, że okresy od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 5 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28 lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r., 20 kwietnia 1998 r., w których wnioskodawca został wysłany przymusowo na urlop, z uwagi na warunki zimowe i wynikający z tego brak żeglowności po O., stanowiły okresy niezawinionego przez pracownika przestoju. Nie były więc to okresy urlopu bezpłatnego, który zgodnie z art. 174 § 1 Kodeksu pracy, udzielany był na wniosek pracownika. W niniejszej sprawie, jak ustalił Sąd, pracownik był przymusowo wysyłany na urlop bezpłatny, który był w istocie okresem przestoju w wykonywaniu pracy, pomimo więc wpisu w świadectwie pracy, sporne okresy nie były urlopiami bezpłatnymi. Ze zgromadzonego materiału wynika, że wnioskodawca nigdy nie składał wniosku o udzielenie mu urlopu bezpłatnego, a dowodem na tę okoliczność są akta osobowe wnioskodawcy, z których wynika brak złożenia takiego wniosku. Skoro więc powołany przepis art. 174 § 1 Kodeksu pracy dla udzielenia urlopu bezpłatnego wymaga wniosku pracownika, to w istocie sporne okresy nie można uznać za takie urlopy. W ocenie Sądu wnioskodawca w spornym okresie był w stałej gotowości do podjęcia zatrudnienia na polecenie zakładu pracy, więc spełniał dyspozycję art. 81 § 1 Kodeksu pracy, który stanowi, że

pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszerzgowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia. W każdym przypadku wynagrodzenie to nie może być jednak niższe od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach sąd uprawniony jest ustalać także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy, w tym nawet zeznaniami świadków. Dlatego też Sąd ten, na okoliczność charakteru tzw. urlopów bezpłatnych udzielanych przez pracodawcę wnioskodawcy w spornym okresie przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę złożonej do akt sprawy dokumentacji pracowniczej oraz zeznania zgłoszonego świadka H. G., która w (...) S.A., pracowała w dziale kadr i płac, a od 1990 r. była kierownikiem tegoż działu, a także zeznania samego wnioskodawcy. Sąd przyjął więc na podstawie zebranego materiału dowodowego, że sporne okresy urlopów bezpłatnych, były w istocie okresami przestoju w wykonywaniu pracy, niezawinionymi przez pracownika, były więc okresami składkowymi. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z zeznań świadka wynika, że pracodawca za okresy przestoju wypłacał pracownikom od 1990 r. wynagrodzenie w kwocie najniższego wynagrodzenia, co znajduje częściowo potwierdzenie w kartach wynagrodzeń. Sąd zważył przy tym, że nawet gdyby pracodawca, pomimo swojego obowiązku, nie wypłacił wnioskodawcy należnego mu wynagrodzenia za okres przestoju, nie opłacając jednocześnie składki na ubezpieczenie społeczne, to nie ma to znaczenia w rozpoznawanej sprawie. W wyroku bowiem z 6 kwietnia 2007 r., sygn. II UK 185/06/OSNP 2008/9-10/143) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy szczegółowo rozważył kwestię czy użyte w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 określenie „okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne” w odniesieniu do pracowniczego ubezpieczenia społecznego oznacza, że warunkiem uznania za okres składkowy okresu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jest opłacanie przez pracodawcę składek na ubezpieczenie społeczne pracownika. Podkreślił też, że zgodnie z § 21 i 22 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia są pisemne zaświadczenia zakładu pracy o zatrudnieniu, a także zeznania świadków. Nie ma tu mowy o obowiązku przedkładania dowodów stwierdzających zgłoszenie do ubezpieczenia i opłacanie składek. Zapisy w ewidencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zgłoszeniu lub braku zgłoszenia do ubezpieczenia pracownika przez pracodawcę mającego taki obowiązek mogą być brane pod uwagę przy ocenie wiarygodności dokumentu lub innego dowodu stwierdzającego zatrudnienie. Jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu został udowodniony, okres tego zatrudnienia jest okresem składkowym nawet w przypadku, gdy pracodawca nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu, w związku z uznaniem wnioskodawcy za okresy składkowe spornych okresów przymusowego, niezawinionego przez pracownika przestoju, dysponuje on co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczenia, wobec czego prawo do emerytury mu przysługuje.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się organ rentowy, wywodząc apelację i zaskarżając wyrok w całości. Apelujący zarzucił orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od 1 stycznia 2017 r. po błędnym uznaniu, że ubezpieczony udokumentował na dzień 1 stycznia 1999 r. wymagany do emerytury 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz naruszenie art. 6 ww. ustawy przez błędne uwzględnienie do stażu pracy wnioskodawcy jako okresu składkowego okresów urlopów bezpłatnych od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 8 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28 lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r. i 20 kwietnia 1994 r.,

pomimo że okres urlopu bezpłatnego nie jest ani okresem składkowym ani nieskładkowym, a także naruszenie prawa materialnego przez nieuwzględnienie art. 100 ust. 1 w zw. z art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od 1 stycznia 2017 r., pomimo że wnioskodawca jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wnioskiem o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w ofe na dochody budżetu państwa złożył dopiero 3 lutego 2017 r.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I przez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od 3 lutego 2017 r., tj. od spełnienia wszystkich przesłanek niezbędnych do przyznania świadczenia.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił w toku postępowania apelacyjnego.

Ze świadectwa pracy z 7 września 2004 r. wystawionego przez przedsiębiorstwo zatrudniające B. G. - (...) S.A. we W. oraz z zaświadczeń o wynagrodzeniu i zatrudnieniu z 25 lutego 2002 r. i 10 lipca 2003 r. wynika, że w trakcie trwającego od 6 września 1973 r. do 31 sierpnia 2004 r. zatrudnienia wnioskodawca korzystał z urlopów bezpłatnych w okresie od 1 września 1983 r. do 21 marca 1984 r., od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 8 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28 lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r. i 20 kwietnia 1994 r. w dniu 1.08.2003r. wnioskodawca złożył wniosek o udzielenie mu bezterminowo urlopu bezpłatnego, który to wniosek został pozytywnie rozpoznany.

Dowód: akta osobowe wnioskodawcy z (...)we W..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego nie odpowiada prawu, bowiem sąd ten doszedł do błędnego wniosku, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku, w szczególności zaś, że udowodnił co najmniej 25 – letni okres składkowy i nieskładkowy,

Przypomnienia wymaga, że wnioskodawca ubiegał się o prawo do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2017.1383 t.j.). Przepis ten stanowi, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (25 lat dla mężczyzn).

2. Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie jest, na obecnym etapie postępowania, jedynie niezaliczenie wnioskodawcy do ogólnego stażu ubezpieczeniowego, który według wyliczeń ZUS-u wyniósł 24 lata, 11 miesięcy i 2 dni, następujących okresów urlopów bezpłatnych: od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 8 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28

lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r. i 20 kwietnia 1994 r. Zaliczenie wskazanych okresów pozwoliłoby ubezpieczonemu na wykazanie, że legitymuje się stażem pracowniczym w łącznym wymiarze 25 lat, a w konsekwencji, wobec bezspornego spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych przesłanek prawa do emerytury wymienionych w art. 184, umożliwiłoby przyznanie mu prawa do tego świadczenia.

Argumentacja Sądu pierwszej instancji w zakresie możliwości zaliczenia do ogólnego stażu ubezpieczeniowego wskazanych wyżej okresów nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten bowiem oparł swoje ustalenia na zeznaniach świadka oraz ubezpieczonego uznając je za w pełni wiarygodne dla rozstrzygnięcia, podczas gdy były one sprzeczne z zachowaną w sprawie dokumentacją pracowniczą i nie pozwalały w swojej ogólności na poczynienie pewnych i konkretnych ustaleń w zakresie przedmiotu sporu. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że z momentem złożenia przez ubezpieczonego dowołania od decyzji ZUS-u, sprawa o emeryturę staje się sprawą cywilną, a do jej rozpoznania stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego z konsekwencjami w zakresie postępowania dowodowego. Określony w art. 473 k.p.c. wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe i oznacza, że sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. Jednak fakt, że w postępowaniu w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe ubezpieczony, ubiegający się o świadczenie, może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia, także wówczas, gdy z dokumentów wynika co innego lub gdy nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty, nie oznacza, że ocena wiarygodności tych dowodów podlega innym regułom, niż określone w art. 233 § 1 k.p.c. Innymi słowy dopuszczalność dowodzenia okoliczności dotyczących zatrudnienia przy pomocy wszelkich dostępnych dowodów, w tym zeznań świadków i przesłuchania strony nie oznacza automatycznego uznania, że zeznania świadków będą wystarczające dla ustalenia faktu zatrudnienia, jego okresu i wymiaru.

W sprawie, poza dopuszczeniem w poczet materiału dowodowego dowód z zachowanej dokumentacji pracowniczej, Sąd Okręgowy przeprowadził zaoferowany przez wnioskodawcę dowód z zeznań świadka H. G. oraz przesłuchania samego ubezpieczonego. Sąd ten ocenił je jako wiarygodne i w pełni miarodajne dla przyjęcia, że okresy wyszczególnione przez pracodawcę w świadectwie pracy jako okresy urlopów bezpłatnych były w istocie okresami przestoju w zatrudnieniu, spowodowanego przyczynami leżącymi po stronie zakładu pracy, za które wypłacane było od 1990 r. wnioskodawcy wynagrodzenie. Taki zaś wniosek uprawniał w Sąd Okręgowy do zaliczenia tych okresów do ogólnego stażu ubezpieczeniowego.

Sąd Apelacyjny, po ponownej analizie zgromadzonych w sprawie dowodów oraz zarzutów apelacyjnych doszedł do przekonania, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie ocena materiału dowodowego była dowolna. Sąd ten bowiem nie wziął w ogóle pod uwagę, że ustalenia w spornym zakresie na podstawie dowodów innych niż świadectwa pracy, zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, muszą wynikać z materiału dowodowego pozwalającego z wysokim stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością, ustalić nie tylko fakt wykonywania danego zatrudnienia, ale także wszystkich okoliczności z tym związanych.

W tej sprawie, z zachowanych dokumentów pracowniczych w postaci świadectwa pracy z 7 września 2004 r. wystawionego przez przedsiębiorstwo zatrudniające B. G. - (...) S.A. we W. oraz z zaświadczeń o wynagrodzeniu i zatrudnieniu z 25 lutego 2002 r. i 10 lipca 2003 r. wynika, że w trakcie trwającego od 6 września 1973 r. do 31 sierpnia 2004 r. zatrudnienia wnioskodawca korzystał z urlopów bezpłatnych w okresie od 1 września 1983 r. do 21 marca 1984 r., od 1 lutego 1990 r. do 26 lutego 1990 r., od 27 stycznia 1991 r. do 6 lutego 1991 r., od 11 lutego 1992 r. do 22 lutego 1992 r., od 8 sierpnia 1992 r. do 31 sierpnia 1992 r., od 11 lutego 1993 r. do 28 lutego 1993 r., od 5 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., 31 marca 1994 r. i 20 kwietnia 1994 r. w dniu 1.08.2003r. wnioskodawca złożył wniosek o udzielenie mu bezterminowo urlopu bezpłatnego, który to wniosek został pozytywnie rozpoznany.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że zarówno świadectwa pracy, świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz zaświadczenia pracodawców, jak i zeznania świadków oraz ubezpieczonych podlegają ocenie sądu jak każdy inny dowód w sprawie.

Sąd pierwszej instancji niesłusznie nadał priorytetowe znaczenie zeznaniom świadka i wnioskodawcy, pomijając przeciwne fakty, wynikające z ww. dokumentów znajdujących się w aktach osobowych. Sąd ten nie wziął przede wszystkim pod uwagę znacznego upływu czasu, wpływającego na możliwość odtwarzania przez świadka szczegółów na temat zatrudnienia wnioskodawcy w spornych okresach. Poza tym zeznania H. G. są w tym zakresie zbyt ogólnikowe, bo nie odnoszą się do konkretnych okresów i do konkretnych osób, by z całą pewnością, na ich podstawie przyjąć, że wyszczególnione w świadectwie pracy urlopy bezpłatne pokrywały się z okresami przestoju w zakładzie pracy. Co istotne świadek wskazała, że przestoje miały miejsce w okresach zimowych i tak też, za świadkiem, przyjął Sąd Okręgowy, nie konfrontując tych zeznań z treścią świadectwa pracy, z którego wynika, że urlop bezpłatny był udzielony wnioskodawcy również w okresie letnim, tj. od 5 sierpnia do 31 sierpnia 1992 r. czy 20 kwietnia 1998 r. Błędne było też założenie Sądu Okręgowego, że brak wniosków pracownika o udzielenie urlopu bezpłatnego niweczy uznanie, że taki urlop faktycznie został udzielony. Oczywiście, zgodnie z art. 174 § 1 kodeksu pracy w brzmieniu obowiązującym w spornych okresach, na wniosek pracownika umotywowany ważnymi przyczynami zakład pracy może udzielić mu urlopu bezpłatnego, jeżeli nie spowoduje to zakłócenia normalnego toku pracy, tak fakt, że w zachowanych aktach osobowych ubezpieczonego nie ma stosownych wniosków, nie oznacza automatycznego przyjęcia, że nie przebywał on w spornym czasie na takich urlopowach. Trzeba w tym zakresie wziąć pod uwagę, że wnioskodawca, po ustaniu zatrudnienia, odebrał świadectwo pracy, w którym wyszczególnione były wskazane wyżej okresy urlopow bezpłatnych i nie skorzystał z przysługującego mu wówczas uprawnienia, o którym został pouczony w treści tego dokumentu, sprostowania błędnych informacji. Wnioskodawca nie wykazał również, że w jakikolwiek sposób oponował rzekomym praktykom pracodawcy „przymusowego” wysyłania go na urlop bezpłatny w sytuacjach przestoju leżącego po stronie zakładu pracy.

W tych okolicznościach trudno odmówić wiarygodności dowodom z dokumentów, kiedy sprzeczne z nimi zeznania świadka i ubezpieczonego nie są na tyle pewne i konkretne, by w oparciu o nie ustalić tak znaczącą dla sporu kwestię. Nawet gdyby bowiem przyjąć, że faktycznie w pewnych okresach występowały przestoje w pracy, to nie jest możliwe tylko w oparciu o bliżej nieokreślone dane, wyodrębnione z zeznań świadka i ubezpieczonego, ustalenie, jakich dokładnie okresów to dotyczy, a w szczególności czy taka sytuacja miała miejsce w przypadku tego konkretnego ubezpieczonego.

Upływ wieloletniego okresu, od ustania zatrudnienia, kiedy to wnioskodawca nie kwestionował ani w okresie zatrudnienia, ani po jego ustaniu okresów owych urlopow, czy wystawionego świadectwa pracy, nie pozwala w świetle zasad racjonalnego rozumowania uznać za wiarygodne twierdzeń wnioskodawcy. Odmienne ocena prowadziłaby do akceptacji odmiennej i dowolnej poszczególnych faktów w zależności od interesu procesowego strony, który ujawnia się następczo.

W konsekwencji natomiast słusznie uznał organ rentowy, że sporne okresy jako okresy urlopu bezpłatnego nie powinny być wliczane do okresów ubezpieczenia, gdyż nie jest to, zgodnie z przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS ani okres składkowy ani też okres nieskładkowy. Okresy składkowe i nieskładkowe wymienione są w art. 6 i art. 7 powoływanej ustawy i niewymieniono w nich okresów urlopu bezpłatnego (poza okresami urlopow bezpłatnych udzielonymi w związku z opieką nad dzieckiem - art. 7 pkt 5 oraz w przypadku małżonków pracowników skierowanych do pracy w przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych, w stałych przedstawicielstwach przy Organizacji Narodów Zjednoczonych i w innych misjach specjalnych za granicą, w instytutach, ośrodkach informacji i kultury za granicą - art. 7 pkt 8).

W tej sytuacji ocena Sądu pierwszej instancji, jakoby wnioskodawca spełnił przesłankę posiadania co najmniej 25-letniego ogólnego stażu ubezpieczeniowego, była nieuprawniona.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSA Maria Pietkun SSA Jarosław Błaszczak SSA Jacek Witkowski

R.S.